



Sygn. akt IV CSKP 11/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa G. Spółki Akcyjnej w S.
przeciwko Powiatowi G.,
przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w O.
o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 maja 2021 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 1 października 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt I.a, I.b i IV i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód - G. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w trzech połączonych do wspólnego rozpoznania sprawach przeciwko Powiatowi G. wniósł:

1) o zobowiązanie Powiatu G. do złożenia oświadczenia woli o treści: „Zarząd Powiatu G. (albo Powiat G.), wykonując uprawnienia przysługujące Zgromadzeniu Wspólników spółki Szpital G. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. odwołuje Panią A. G. z Zarządu Spółki” oraz o zobowiązanie Powiatu G. do powołania na stanowisko Prezesa Spółki Szpital G. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. osoby wskazanej przez powoda, tj. Z. B., a ewentualnie o ustalenie, że istnieje umowa z 28 stycznia 2013 r. zawarta pomiędzy Powiatem G. a powodem oraz o ustalenie, że oświadczenie Powiatu G. z 25 marca 2015 r. o „wypowiedzeniu umowy z 28 stycznia 2013 r. na zarządzanie spółką Szpital G. Sp. z o.o. z ważnych powodów” nie wywołało skutków prawnych, a w szczególności nie doprowadziło do rozwiązania umowy z 28 stycznia 2013 r.;

2) o zobowiązanie Powiatu G. do powołania osób wskazanych przez powoda na miejsce dotychczasowych osób wchodzących w skład zarządu spółki Szpital G. z ograniczoną odpowiedzialnością w G. lub ewentualnie do powoływania na stanowisko Prezesa Spółki Szpital G. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. każdorazowo osoby wskazanej przez powoda;

3) o zobowiązanie Powiatu G. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda własności 67% udziałów w Szpital G. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (KRS (...)), tj. 67 udziałów w wartości nominalnej 67.000 zł za cenę 67.000 zł, a ewentualnie o ustalenie bezskuteczności rozwiązania przez Powiat G. umowy przedwstępnej z 28 stycznia 2013 r. sprzedaży 67% udziałów w Szpital G. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G., tj. 67 udziałów o wartości nominalnej 67.000 zł za cenę 67.000 zł, względnie o ustalenie, że istnieje przedwstępna umowa sprzedaży 67% udziałów w Szpital G. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. o przytoczonej treści.

Powyższe roszczenia powód wywodził z umowy z 28 stycznia 2013 r. o zarządzanie szpitalem (operatorskiej) i o sprzedaż udziałów w spółce, którą zawarł z Powiatem G., i twierdził, że zmierzają one do jej wykonania.

Pozwany Powiat G. wniósł o oddalenie powództw.

Postępowanie w sprawie toczyło się przy udziale Prokuratora Regionalnego w B..

Wyrokiem z 6 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w O. oddalił powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że pozwany prowadził Szpital G. jako własną jednostkę o nazwie Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (SPZOZ) w G. i zmierzał do jego przekształcenia w spółkę prawa handlowego. Strony nawiązały kontakt po zamieszczeniu przez pozwanego ogłoszenia publicznego o naborze na stanowisko prezesa zarządu lub operatora zarządzającego w tworzonej podmiocie prawa handlowego pod firmą Szpital G. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (Spółka), z którym zostanie zawarta umowa o zarządzanie szpitalem prowadzonym przez Spółkę i który może wskazać kandydata na stanowisko jej prezesa zarządu. Według ogłoszenia, tytułem wynagrodzenia za usługi zarządzania szpitalem, po upływie okresu trwałości projektów, które pozwany realizował ze środków europejskich, tj. po 31 grudnia 2017 r. lub w terminie wynikającym z przesunięcia harmonogramu zakończenia projektów, miał on przenieść na operatora zarządzającego 70% swoich udziałów w Spółce.

28 stycznia 2013 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było powierzenie powodowi jako operatorowi (zleceniobiorcy) zarządzania szpitalem prowadzonym przez Spółkę, ustalenie zasad sprzedaży powodowi udziałów pozwanego w Spółce oraz ustalenie wzajemnych działań stron mających na celu zapewnienie należytego zarządzania nią. Pozwany podjął czynności zmierzające do przekształcenia SPZOZ w G. w Spółkę, w której miał wszystkie udziały o wartości 100.000 zł. Pozwany zobowiązał się zbyć powodowi jako operatorowi 67% udziałów za 67.000 zł, po tym jak upłynie okres trwałości projektów realizowanych ze środków europejskich w SPZOZ, tj. w okresie nie dłuższym niż 2 miesiące po upływie okresu trwałości ostatniego projektu. W okresie od wejścia w życie umowy do dnia zbycia udziałów Spółką zarządzać miał operator, zapewniając jej należyte

funkcjonowanie i właściwe realizowanie przez nią zadań, do których została powołana.

Celem umożliwienia powodowi realizacji zadań pozwany zobowiązał się: 1) powoływać na członka Rady Nadzorczej jedną osobę (spośród trzech) wskazaną przez powoda, spełniającą warunki przewidziane w odrębnych przepisach; 2) powoływać do zarządu celem pełnienia funkcji prezesa, osobę wskazaną przez powoda, spełniającą warunki przewidziane w odrębnych przepisach; 3) zawrzeć ze Spółką umowę: a) dzierżawy mienia, b) użyczenia mienia, 4) udzielać powodowi wszelkich niezbędnych informacji i danych niezbędnych do realizacji umowy; 5) nie prowadzić działalności konkurencyjnej w stosunku do działań Spółki, 6) przeznaczać wypracowany przez Spółkę zysk w okresie pierwszych 5 lat w całości na jej kapitał zapasowy w celu umożliwienia Spółce finansowania inwestycji, a w szczególności ujętych w rocznym planie rzeczowo-finansowym. Pozwany zastrzegł sobie możliwość odwoływania członków władz Spółki wskazanych przez powoda i zobowiązał się powoływać kolejnych według wskazań powoda.

Do obowiązków powoda należało zapewnienie udzielania świadczeń zdrowotnych przez Spółkę w rodzaju i liczbie usług nie mniejszych niż w dniu podpisania umowy, chyba że pozwany wyraziłby zgodę na ich zmniejszenie oraz: 1) zapewnienie należytego, zgodnego z obowiązującymi przepisami prawa standardu usług zdrowotnych świadczonych przez Spółkę, 2) zapewnienie należytej realizacji przez Spółkę świadczeń zdrowotnych nieodpłatnie w ramach kontraktu z NFZ, 3) podnoszenie jakości usług medycznych świadczonych przez Spółkę i jej rozwijanie, 4) rozszerzanie zakresu realizowanych przez Spółkę świadczeń zdrowotnych, szczególnie w zakresie objętym programem restrukturyzacji i rozwoju Spółki w celu zaprzestania zadłużania się, 5) zapewnienie zakupu nowoczesnego sprzętu medycznego przez Spółkę, 6) promowanie wśród mieszkańców Powiatu profilaktyki zdrowotnej, 7) podejmowanie działań zmierzających do zwiększenia przychodów Spółki, 8) zapewnienie realizacji pakietu socjalnego dla pracowników Spółki w terminie do 30 kwietnia 2015 r., 9) zapewnienie utrzymania w Spółce stanu zatrudnienia umożliwiającego prawidłowe wykonywanie przez nią zadań ochrony zdrowia, 10) zapewnienie trwałości projektów sfinansowanych ze środków

Unii Europejskiej, zgodnie z zawartymi w tym zakresie umowami, 11) wdrożenie programów informatyzacji, termomodernizacji, poprawy systemu ratownictwa na M. przez budowę lądowiska.

Niewykonanie mimo ponagieł obowiązków, które pozwany na siebie przyjął, miało uzasadniać odmowę sprzedaży udziałów.

Umowa mogła być rozwiązana przez pozwanego za trzymiesięcznym wypowiedzeniem w razie m.in. niewywiązywania się przez operatora z zobowiązań, a zwłaszcza w razie samowolnego ograniczenia zakresu udzielanych świadczeń zdrowotnych, braku poprawy stanu finansowego Spółki lub braku właściwego gospodarowania mieniem pozwanego przekazanym Spółce na podstawie umów dzierżawy i użyczenia oraz nieregulowanie przez Spółkę czynszu za dzierżawę i najem sprzętu. Po stwierdzeniu naruszeń umowy, pozwany miał każdorazowo wyznaczyć powodowi dwukrotnie dodatkowy dwumiesięczny termin do ich usunięcia, a prawo do wypowiedzenia umowy powstawało po jego stronie po bezskutecznym upływie obu tak wyznaczonych terminów. W razie rozwiązania umowy przez wypowiedzenie, pozwany nie był zobowiązany do zbycia udziałów w Spółce na rzecz powoda, jak również do żadnych innych świadczeń na jego rzecz.

Strony przyjęły, że ich zobowiązania z tytułu zbycia udziałów za kwotę 67.000 zł brutto i wynagrodzenia za zarządzanie w tej samej wysokości będą podlegać kompensacie w taki sposób, że obie wierzytelności ulegną umorzeniu.

Sąd Okręgowy zakwalifikował umowę z 28 stycznia 2013 r. jako umowę zlecenia z elementami innych umów, np. zobowiązaniem do sprzedaży udziałów z zastrzeżeniem warunku, pod którym miała być zwarta. Wyjaśnił, że w świetle przepisów dotyczących spółek komunalnych tylko zarząd, na który zgromadzenie wspólników może wpływać pośrednio, kieruje jej działaniem. Zwierzchni nadzór właścicieli nad spółką kapitałową, realizowany jako prawo głosu w zgromadzeniu wspólników przejawia się najsilniej w prawie wyboru i możliwości oceniania zarządu. To prawo właściciela kapitałowego ogranicza ustawa o gospodarce komunalnej, która powoływanie i odwoływanie członków zarządu powierzyła radzie nadzorczej. Pozwany zorganizował Spółkę tak, że jej zarząd jest jednoosobowy, a 100%

udziałów w niej należy do pozwanego. Powołana została trzyosobowa Rada Nadzorcza Spółki. Pozwany zadeklarował, że do Rady Nadzorczej powoła jedną osobę wskazaną przez powoda. Zobowiązanie się przez pozwanego do powoływania prezesa zarządu wskazanego przez powoda było w świetle ustawy o gospodarce komunalnej nierealne, gdyż uprawnienia te ma rada nadzorcza. Pozwany mógł zatem wykonywać umowę tylko przez oddziaływanie pośrednie. Zastrzegł dla siebie niewiele uprawnień związanych z bieżącym zarządzaniem Spółką, zrezygnował z możliwości wyrażania pewnych zgód na działania zarządu. Także powód nie mógł bezpośrednio zarządzać Spółką, gdyż bieżące decyzje podejmował w niej prezes zarządu. W wykonaniu umowy powód w istocie posługiwał się zatem osobą trzecią, na której wybór miał tylko pośredni wpływ. Sąd Okręgowy uznał, że w świetle umowy spółki i przepisów ustawy o gospodarce komunalnej pozwany nie jest w stanie spowodować odwołania A. G. z zarządu Spółki i powołania na to stanowisko Z. B., nie jest też legitymowany do obsadzenia zarządu Spółki zgodnie z żądaniami powoda.

Powód zarządzał Spółką oddłużoną, a jego działania w pierwszym roku przyniosły satysfakcjonujące efekty. Realizacja programu restrukturyzacji i rozwoju Spółki w zakresie działań naprawczych po upływie pierwszego roku jej prowadzenia nie przyniosła zamierzonych efektów. Kolejne dwa okresy to znaczące pogorszenie sytuacji finansowej Spółki, znaczący spadek zysków w 2014 r. i znacząca strata w pierwszych trzech miesiącach 2015 r.

Od wejścia w życie umowy operatorskiej z 28 stycznia 2013 r., co nastąpiło z chwilą utworzenia spółki prowadzącej szpital (4 marca 2013 r.), do wypowiedzenia tej umowy (25 marca 2015 r.), powód wykonywał podstawowe obowiązki, które na siebie przyjął. W okresie od 1 listopada 2013 r. do 1 listopada 2015 r. powód nie mógł wprawdzie w pełni zrealizować przyjętych pięcioletnich programów, ale wobec zapaści finansowej Spółki za mało prawdopodobne Sąd Okręgowy uznał, by istniały warunki do zrealizowania założonych zadań inwestycyjnych w kolejnych latach. Gdyby w marcu 2015 r. stan finansów Spółki był dobry, można by ewentualnie przyjąć, że pozwany nie miał podstaw do wypowiedzenia umowy, gdyż pięcioletni program mógł być jeszcze wykonany. Kryzys finansowy, jaki wystąpił w Spółce uniemożliwił wykonanie programu,

a zadłużenie Spółki przekraczało granicę bezpieczeństwa. Wystąpiła zatem ważna przyczyna rozwiązania umowy zlecenia, o której mowa w art. 746 § 2 i 3 k.c., jak i przewidziana w umowie łączącej strony. Pozwany miał też podstawy do utraty zaufania do powoda, który zawierał ze Spółką umowy na wykonanie zadań, które albo nie były konieczne, albo powinny być przez powoda wykonane na rzecz Spółki w związku z wykonywaniem umowy z pozwanym o zarządzenie szpitalem, a generowały wydatki pogłębiające kryzys finansowy Spółki. Gdy ten proceder się wydał, powód zwrócił Spółce wynagrodzenia uzyskane z tych umów. Wykorzystując swoje faktyczne możliwości wpływania na prezesów Spółki, powód w istocie wyzulił ich z przysługującej im ustrojowo autonomii, a jednocześnie stosując tego typu presję i tak nie uzyskał celów, do których się zobowiązał.

Sąd Okręgowy przyjął, że do przewidzianego w umowie z 28 stycznia 2013 r. zbycia udziałów miało dojść w związku ze świadczeniem wynagrodzenia za usługę. Celem umowy było osiągnięcie dobrego zarządzania szpitalem, a zbycie udziałów w Spółce miało być tylko następstwem jego osiągnięcia. Zdaniem Sądu Okręgowego, wystąpiły trzy ważne powody, dla których pozwany mógł umowę wypowiedzieć, przewidziane zarówno w ustawie, jak i w § 6 ust. 1 i 2 umowy. Do wygaśnięcia zobowiązania do zbycia udziałów w Spółce doszło w związku z wypowiedzeniem umowy o zarządzenie nią. Skoro umowa zlecenia się nie ostała, to roszczenie z umowy przedwstępnej sprzedaży udziałów w Spółce wygasło, co wynika też z § 6 ust. 2 umowy.

Wyrokiem z 1 października 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...), w częściowym uwzględnieniu apelacji powoda, zmienił wyrok Sądu Okręgowego z 6 kwietnia 2017 r.: a) w punkcie I w ten sposób, że zobowiązał pozwanego do złożenia oświadczenia woli o treści: „Powiat G. sprzedaje na rzecz G. Holding Spółki Akcyjnej w S. 67 % udziałów w Szpital G. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (KRS: (...)), tj. 67 udziałów w wartości nominalnej 67.000 zł”, a w pozostałej części oddalił tę apelację.

Po uzupełnieniu postępowania dowodowego Sąd Apelacyjny przyjął, że w § 1 umowy, w którym określony jest jej przedmiot, strony wskazały na dwa równorzędne obszary - powierzenie powodowi jako operatorowi zadań zarządzania

Spółką oraz ustalenie zasad sprzedaży mu udziałów pozwanego w Spółce. Strony najpierw uregulowały kwestię sprzedaży udziałów, zawierając w § 2 umowy postanowienie, zgodnie z którym pozwany zobowiązał się do zawarcia z operatorem umowy zbycia udziałów, nazywając tę umowę „umową przyrzeczoną”. Strony określiły ilość i cenę udziałów oraz termin zawarcia umowy, co realizuje wymagania przewidziane w art. 389 § 1 k.c. Umowa została zawarta w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi, czyli z zachowaniem szczególnej formy z art. 180 § 1 k.s.h., zastrzeżonej pod rygorem nieważności dla zbycia udziałów w spółce (art. 73 § 2 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.). Zamiarem stron było zatem nadanie postanowieniom umowy z 28 października 2013 r. formy umożliwiającej uprawnionemu dochodzenia zawarcia umowy przyrzeczonej (art. 390 § 2 k.c.).

Z § 3 umowy wynika, że zarządzanie Spółką powierzono operatorowi na czas określony, tj. od dnia wejścia w życie umowy, co zgodnie z § 9 miało nastąpić z dniem zarejestrowania Spółki w KRS, do dnia zbycia udziałów. Wynagrodzenie należne operatorowi za zarządzanie szpitalem strony określiły na kwotę 67.000 zł. Jego wyrażenie w pieniądzu przeczy tezie, że miały nim być udziały w Spółce, niezależnie od tego, że jego wysokość oznaczono jako równą ustalonej odrębnie cenie udziałów, do zbycia których zobowiązał się pozwany. Także treść § 7 ust. 2 umowy, w którym strony postanowiły, że ich zobowiązania z tytułu zbycia udziałów i wynagrodzenie za zarządzanie będą podlegały kompensacie, wskazuje na to, że strony odrębnie traktowały te dwie wierzytelności.

Takiego skutku strony nie przewidziały w przypadku wypowiedzenia umowy w razie nieuregulowania w terminie czynszu dzierżawnego przez Spółkę (ust. 1 pkt 2). Strony dopuściły możliwość zakończenia stosunku wynikającego z umowy o zarządzanie Spółką przed upływem okresu, na który go zawarto, z jednoczesnym zachowaniem zobowiązania pozwanego do przeniesienia na rzecz powoda udziałów w Spółce, gdyż w § 6 ust. 2 umowy strony przyjęły, że jedynie w wypadku wypowiedzenia umowy z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 1 pozwany będzie zwolniony z obowiązku zbycia udziałów i innych świadczeń na rzecz operatora.

Sąd Apelacyjny zakwestionował przyjętą przez Sąd Okręgowy kwalifikację prawną umowy łączącej strony jako umowy zlecenia z elementami innych umów, np. przyrzeczenia umowy sprzedaży udziałów z zastrzeżeniem warunku, co czyniło ją umową mieszaną. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, strony zawarły dwie samodzielne, aczkolwiek w oczywisty sposób ze sobą powiązane umowy, a mianowicie umowę przedwstępną sprzedaży udziałów oraz tzw. umowę operatorską na czas określony (tj. od dnia zarejestrowania spółki w KRS do dnia zawarcia umowy o zarządzanie po zbyciu udziałów). Okoliczności towarzyszące zawarciu umowy, a zatem nie tylko treść ogłoszenia pozwanego o naborze na stanowisko prezesa zarządu lub operatora zarządzającego w tworzonej podmiocie prawa handlowego, ale i oferta powoda z 14 listopada 2012 r. złożona w odpowiedzi na to ogłoszenie oraz rozmowy przedstawicieli stron przed zawarciem umowy, wskazują na to, że od początku zamiarem i wolą stron było przeniesienie udziałów w spółce, a umowy stanowiącej nie zawarto z uwagi na tzw. trwałość projektów unijnych. Pozwany zmierzał do znalezienia optymalnej formy zarządzania szpitalem, ale niewątpliwie od początku miał świadomość, jaką formę zarządzania powód oferuje i na nią się godził, gdyż powód jasno wyłożył to w swojej ofercie. Z porównania oferty z zawartą przez strony umową wynika, że umowa odpowiada wariantowi zaoferowanemu przez powoda, odmiennemu od wariantu drugiego w ogłoszeniu pozwanego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, 28 stycznia 2013 r. strony nawiązały także drugi stosunek prawny, a mianowicie umowę o świadczenie usług, której przedmiotem było zarządzanie szpitalem, co nie jest równoważne zawarciu umowy zlecenia (art. 734 i art. 735 k.c.), a umowa przedwstępna zbycia udziałów w Spółce nie była podporządkowana temu stosunkowi. Jeżeli bowiem w umowie mieszanej połączone zostaną w równorzędnej formule elementy różnych rodzajów zobowiązań, to do każdego z nich należy zastosować właściwe dla niego przepisy.

Z § 6 umowy wynika, że strony przewidziały możliwość wypowiedzenia umowy o zarządzanie oraz postanowiły, że w przypadku rozwiązania tego stosunku z przyczyn ściśle określonych pozwany nie będzie zobowiązany do zbycia udziałów w Spółce. Pozwany wypowiedział wyłącznie umowę o zarządzanie Spółką. Umowy przedwstępnej nie można wypowiedzieć, gdyż nie kreuje ona

zobowiązania o charakterze ciągłym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, postanowienie zawarte w § 6 ust. 2 umowy odnoszące się do umowy przedwstępnej zbycia udziałów w Spółce jest warunkiem rozwiązującym zobowiązanie z tego tytułu. Strony uzależniły bowiem ustanie skutków czynności prawnej (umowy przedwstępnej) od zdarzenia przyszłego i niepewnego, tj. od wypowiedzenia umowy o świadczenie usług. Zasadność żądania powoda zmierzającego do zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powoda własności udziałów w Spółce zależała od oceny skuteczności złożonego przez pozwanego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska, że do umowy łączącej strony można było wprost zastosować art. 746 k.c., gdyż zgodnie z art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, przepisy o zleceniu stosuje się tylko odpowiednio. Umowa zawarta przez strony zakładała pewną trwałość, a specyfika tej umowy polegająca na tym, że powód w istocie zarządzał szpitalem niejako dla siebie, w oczekiwaniu na nabycie udziałów, co decydowało o odmienności umowy o zarządzanie szpitalem od umowy zlecenia i wyłączało możliwość zastosowania do niej wprost art. 746 § 1 i 2 k.c. Strony mogły swobodnie określić przesłanki wypowiedzenia łączącego je stosunku prawnego, lecz nie mogły zrzec się uprawnienia do jego wypowiedzenia z ważnych powodów, o czym stanowi art. 746 § 3 k.c. Strony ograniczyły możliwość wypowiedzenia umowy przez pozwanego do zamkniętego katalogu przyczyn i uzgodniły w umowie tryb i termin jej wypowiedzenia.

Według Sądu Apelacyjnego, oświadczenie pozwanego o wypowiedzeniu umowy złożone zostało z naruszeniem uzgodnień co do przesłanek i trybu, z zachowaniem których mogło być złożone. W oświadczeniu o wypowiedzeniu pozwany stwierdził, że wypowiada umowę ze skutkiem na dzień doręczenia oświadczenia (czyli bez zachowania przewidzianego umową terminu) oraz że przyczyną wypowiedzenia jest utrata zaufania do powoda i ocena, że cel umowy nie zostanie osiągnięty, a dalsze jej trwanie zagraża interesom Spółki. Tymczasem definiując powody wypowiedzenia strony postanowiły jednocześnie, że „Przed nabyciem prawa do wypowiedzenia, Powiat każdorazowo wyznaczy operatorowi dodatkowy 2-miesięczny termin do usunięcia w/w naruszeń, a

prawo do wypowiedzenia powstanie po bezskutecznym upływie obu tak wyznaczonych terminów” (§ 6 ust. 1 umowy). Pozwany nie zachował przewidzianej w umowie procedury sanacyjnej oraz umówionego terminu wypowiedzenia. Wprawdzie trzykrotnie wystosował do powoda wezwanie do usunięcia określonych naruszeń, ale oświadczenie o wypowiedzeniu złożył przed upływem określonych w umowie terminów. Sąd Apelacyjny uznał oświadczenie pozwanego o wypowiedzeniu umowy łączącej go z powodem za bezskuteczne, niezależnie od tego, czy wskazane w oświadczeniu o wypowiedzeniu powody wypowiedzenia były powodami ważnymi w rozumieniu zawartej przez strony umowy oraz czy rzeczywiście zaistniały. Bezskuteczność wypowiedzenia umowy o zarządzanie oznacza, że nie ziszczył się warunek rozwiązujący umowę przedwstępną określony w § 6 ust. 2 umowy, a zatem wobec upływu terminu określonego w § 2 ust. 4 oraz wobec tego, że umowa przedwstępna czyniła zadość wymaganiom, od których zależy ważność umowy przyrzeczonej, roszczenie powoda o zawarcie umowy przyrzeczonej było zasadne.

Sąd Apelacyjny wskazał, że obowiązki pozwanego wynikające z umowy, których wykonania powód dochodzi w pozostałych dwóch sprawach były aktualne jedynie w okresie trwania umowy o zarządzanie. Umowa ta była zawarta na czas określony - od dnia zarejestrowania Spółki do dnia zbycia udziałów. Prawomocne orzeczenie stwierdzające obowiązek strony złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.). Uwzględnienie na skutek apelacji powoda jego roszczenia o zawarcie umowy przyrzeczonej oznacza wygaśnięcie umowy o zarządzanie szpitalem. Rozstrzygnięcia oddalające powództwa obejmujące roszczenia dotyczące wykonania umowy o zarządzanie szpitalem - w ocenie Sądu Apelacyjnego - odpowiadają zatem prawu i apelacja powoda w tej części podlegała oddaleniu, bez szczegółowego rozważania podniesionych w niej zarzutów.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego z 1 października 2018 r. skargą kasacyjną w części (pkt I a), w której Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu Okręgowego i uwzględnił powództwo o zobowiązanie pozwanego do złożenia oświadczenia woli.

Pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, tj.: - art. 64 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że obowiązek złożenia przez pozwanego oświadczenia woli w przedmiocie sprzedaży na rzecz powoda 67% udziałów w Spółce może być zastąpiony orzeczeniem sądu wydanym na podstawie art. 64 k.c., w sytuacji gdy oświadczenie pozwanego w przedmiocie sprzedaży na rzecz powoda udziałów w Spółce stanowiło świadczenie główne przedwstępnej umowy sprzedaży udziałów, a pozwany mógł zwolnić się od obowiązku jego spełnienia przez spełnienie innego świadczenia, tj. zapłatę powodowi odszkodowania w wysokości wartości 67% udziałów w Spółce w wykonaniu zastrzeżonego § 7 ust. 3 umowy z 28 stycznia 2013 r. upoważnienia przemienne; - art. 89 w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie za warunek rozwiązujący przedwstępną umowę sprzedaży udziałów, wystąpienie okoliczności przewidzianych w § 6 ust. 1 pkt 1 i 2 umowy z 28 stycznia 2013 r., skutkujących złożeniem przez pozwanego oświadczenia woli o rozwiązaniu umowy o świadczenie usług zarządzania Spółką, podczas gdy niewystąpienie okoliczności przewidzianych w § 6 ust. 1 pkt 1 i 2 umowy z 28 stycznia 2013 r. i w konsekwencji niewypowiedzenie umowy nie prowadziło bezpośrednio do wymagalności roszczenia powoda o złożenie przez pozwanego oświadczenia woli w przedmiocie sprzedaży na rzecz powoda 67% udziałów w Spółce z uwagi na postanowienie w § 7 ust. 3 umowy umożliwiające pozwanemu zwolnienie się z tego zobowiązania przez zapłatę powodowi odszkodowania w wysokości wartości 67% udziałów w Spółce; - art. 89 w związku z art. 65 § 1 i 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że postanowienie w § 6 ust. 2 umowy z 28 stycznia 2013 r., które uzależnia ustanie zobowiązania pozwanego do sprzedaży powodowi 67% udziałów w Spółce od zdarzenia zależnego ostatecznie wyłącznie od woli pozwanego (złożenia przez pozwanego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o świadczenie usług za trzymiesięcznym okresem wypowiedzenia na podstawie § 6 ust. 1 umowy), stanowi warunek rozwiązujący przedwstępną umowę sprzedaży udziałów w Spółce w rozumieniu art. 89 k.c., w sytuacji gdy § 6 ust. 2 umowy, dopuszczający złożenie przez pozwanego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy należy

traktować jako element składowy treści umowy o świadczenie usług, tj. umowy z 28 stycznia 2013 r., a nie jako warunek w rozumieniu art. 89 k.c.

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z 1 października 2018 r. w zaskarżonej części (pkt I a i b oraz pkt IV) i przekazanie mu sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania, a ewentualnie o uchylenie wyroku w tej części i oddalenie apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego także co do tego rozstrzygnięcia.

Powód wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Prokurator przychylił się do skargi kasacyjnej pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pozwany nie zgłosił zarzutów w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, co oznacza, że punktem odniesienia do ocen prawnych formułowanych w sprawie muszą być co do zasady ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Sąd Apelacyjny uzupełnił wprawdzie postępowanie dowodowe w celu usunięcia uchybień w jego toku mających miejsce przed Sądem Okręgowym, ale nie dał jasno wyrazu temu, czy i w jakim zakresie jego ustalenia faktyczne różnią się od ustaleń Sądu Okręgowego. Stwierdził natomiast, że ponowna analiza całego materiału dowodowego doprowadziła go „w kluczowych kwestiach (...) do odmiennych wniosków niż Sąd pierwszej instancji”. Ze sposobu umotywowania wyroku wynika, że wnioski te w ocenie Sądu Apelacyjnego sprowadzają się do innej kwalifikacji prawnej umów łączących strony i zobowiązań, które przyjęły one na siebie w tych umowach. Należy je zatem rozpatrywać w płaszczyźnie rozważań o sposobie zastosowania art. 65 § 1 i 2 k.c., jak uczynił to pozwany w skardze kasacyjnej, w nawiązaniu do tego, że Sąd Apelacyjny doszedł do treści zobowiązań zaciągniętych przez strony umowy z 28 stycznia 2013 r. posługując się wskazanymi w art. 65 § 1 i 2 k.c. metodami wykładni oświadczeń woli.

Trzeba jednak odnotować, Sąd Apelacyjny uczynił bowiem z tego zagadnienia istotny argument w rozważaniach prawnych (s. 50), nie dokonując jednak formalnie zmiany ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w tym zakresie, że w § 6 ust. 2 umowy strony nie odesłały wyłącznie do § 6 ust. 1 pkt 1 umowy jako do identyfikującego jedyną przesłankę jej rozwiązania, z wystąpieniem której

wygaśnie zobowiązanie pozwanego do zbycia udziałów na rzecz powoda, jak również obowiązek spełnienia innych świadczeń na jego rzecz. W § 6 ust. 2 umowy strony postanowiły, że w przypadku rozwiązania umowy w sytuacjach określonych w ustępie 1 § 6, wygaśnie zarówno obowiązek pozwanego zbycia udziałów na rzecz powoda, jak i obowiązek spełniania na jego rzecz innych świadczeń. Ustęp 1 § 6 umowy obejmuje wymienione w pkt 1 niewywiązywanie się powoda z zobowiązań z zakresu zarządzania szpitalem, jak i wymienione w pkt 2 nieuregulowanie w terminie przez zarządzaną przez powoda Spółkę czynszu dzierżawnego określonego w odrębnej umowie. W obu jednak przypadkach przed wypowiedzeniem umowy pozwany powinien był zachować ustaloną przez strony procedurę sanacyjną. Z ustaleń i ocen Sądu Apelacyjnego wynikało, że ta procedura nie została przez pozwanego zachowana, a to sprawiło, iż jego oświadczenia o wypowiedzeniu umowy uznane zostały przez Sąd Apelacyjny za bezskuteczne. Skarżący z tą oceną prawną w skardze kasacyjnej nie polemizuje.

Sądy obu instancji zakwalifikowały zobowiązanie pozwanego do zbycia na rzecz powoda udziałów w Spółce jako ważnie zawartą umowę przedwstępną (art. 389 k.c.). Z uwagi na zachowanie wymagań formalnych właściwych dla umowy przyrzeczonej, jak i określenie terminu, w którym powinna być zawarta, przypisały jej też silniejszy skutek (art. 390 § 2 k.c.). Inaczej natomiast podeszły do przesłanek jej rozwiązania. Jeśli odrzucić koncepcję Sądu Okręgowego, że umowa przedwstępna, jako podporządkowana świadczeniu usług polegających na zarządzaniu szpitalem, miałaby wygasnąć wraz z dokonaniem na podstawie art. 746 k.c. wypowiedzeniem przez pozwanego tej umowy głównej, której byłaby podporządkowana, i losy umowy zobowiązującej do zbycia udziałów w Spółce rozważać samodzielnie, to przyczyny, z uwagi na które umowa ta miałaby przestać wiązać strony należy wywodzić z § 6 ust. 2 umowy. W świetle tego postanowienia umownego, zobowiązanie do zbycia udziałów na rzecz powoda miało wygasnąć w razie wypowiedzenia przez pozwanego umowy z przyczyn określonych w § 6 ust. 1. Rzeczywiście zatem strony uzależniły trwanie tego zobowiązania od okoliczności leżących po stronie ich obu i wiążących się ze sposobem, w jaki powód będzie wykonywał obowiązki z umowy o świadczenie usług oraz od tego, czy pozwany zechce wykonać uprawnienie do odstąpienia od tej umowy.

Sąd Apelacyjny zakwalifikował przytoczone wyżej zastrzeżenie jako warunek rozwiązujący w rozumieniu art. 89 k.c. O dopuszczalności konstruowania tego rodzaju warunków w umowach Sąd Najwyższy wypowiedział się w postanowieniu składu siedmiu sędziów z 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 (OSNC 2013, nr 11, poz. 132), w którym (z odwołaniem się do licznych innych przykładów z orzecznictwa) przyjął, że dopuszczalne jest - co do zasady - dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353¹ k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Sąd Najwyższy zaakcentował, że postanowienia umów odwołujące się do tego rodzaju konstrukcji mają zróżnicowany charakter, podyktowany zwykle tym, jakiego rodzaju własne interesy strony chcą zabezpieczyć przez ich sformułowanie. Akt wykonania zobowiązania, od którego strony umowy uzależniają powstanie jakichś uprawnień lub obowiązków w kolejnym nawiązywanym przez siebie stosunku prawnym, nie jest treścią czynności prawnej kreującej umowę, gdyż jest nią wyłącznie zobowiązanie do spełnienia świadczenia, a nie samo jego spełnienie. Akt wykonania umowy odpowiada zatem cechom warunku w rozumieniu art. 89 k.c.

Skoro postanowienie zawarte w § 6 ust. 2 umowy wyraźnie określa sytuację, w których ustaje obowiązek pozwanego sprzedaży na rzecz powoda udziałów w Spółce, to trudno widzieć w tym postanowieniu umownym wyłącznie element składowy treści umowy o świadczenie usług zawartej 28 stycznia 2013 r. Nieprawidłowe wykonywanie umowy o zarządzanie szpitalem i nieskorygowanie uchybień w tym zakresie mimo wezwań dokonywanych z zapowiedzią wypowiedzenia umowy o świadczenie usług, mogło prowadzić do wygaśnięcia umowy przedwstępnej, gdyby jednak pozwany skutecznie wypowiedział umowę o świadczenie usług. Do takiego zdarzenia między stronami jednak nie doszło, jak przyjął Sąd Apelacyjny.

Sąd Apelacyjny pominął jednak rozważenie znaczenia, jakie strony zamierzały nadać postanowieniu umownemu, które zamieściły w § 7 ust. 3 umowy, w świetle którego „w przypadku odmowy zbycia udziałów z przyczyn leżących

po stronie Powiatu, Powiat zobowiązany będzie do zapłaty Operatorowi odszkodowania w wysokości wartości 67% udziałów spółki, wycenionych przez uprawnionego rzeczoznawcę uzgodnionego przez strony. Do wyceny zastosowana zostanie metoda dochodowa”.

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym pozwany prezentował stanowisko, że jego zobowiązanie się do sprzedaży udziałów w Spółce było związane z trwaniem umowy o świadczenie usług i w świetle § 6 ust. 2 umowy wygasło jako podporządkowane tej umowie wraz z jej wypowiedzeniem dokonany zarówno na podstawie umownej, jak i stosownie do art. 746 w związku z art. 750 k.c. Zaakceptowanie przez Sąd Okręgowy tego stanowiska sprawiało, że pozwany nie miał ani podstaw, ani interesu w powoływaniu się na takie postanowienie umowne, które regulowało prawa i obowiązki stron na wypadek zaistnienia innej zgoda sytuacji, a mianowicie takiej, że odmawia zbycia udziałów w Spółce z powołaniem się na przyczyny leżące po swojej stronie. Skoro dopiero Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska powoda co do sposobu zakwalifikowania zobowiązań, jakie strony zaciągnęły w umowie z 28 stycznia 2013 r. i określił relacje między tymi zobowiązaniami inaczej niż Sąd Okręgowy, to w sprawie otwierała się kwestia, czy pozwany może odmówić powodowi sprzedaży udziałów w Spółce z dowolnych przyczyn leżących po jego stronie. Sąd Apelacyjny powinien był zatem dostrzec § 7 ust. 3 umowy i wyjaśnić, jakie znaczenie ma to postanowienie z punktu widzenia zobowiązania do złożenia oświadczenia woli o sprzedaży powodowi udziałów w Spółce. Sąd Apelacyjny postanowienie to pominął, nie rozważył, jakie znaczenie strony chciały mu nadać we wzajemnych relacjach, w jaki sposób strony identyfikowały leżące po stronie pozwanego okoliczności, które by usprawiedliwiały odmowę zbycia powodowi udziałów w Spółce i czy w zakresie takich okoliczności mieściło się nieskuteczne złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o zarządzanie szpitalem.

Skoro nie zostały ustalone wszystkie okoliczności, które w świetle umowy łączącej strony miały decydować o tym, że pozwany złoży oświadczenie woli przenoszące na powoda za uzgodnioną cenę 67.000 zł własność udziałów w Spółce, to przedwczesne było zastosowanie w sprawie art. 64 k.c. Przepis ten nie stanowi samoistnej podstawy obowiązku złożenia oznaczonego oświadczenia

woli; stwarza jedynie możliwość przymusowej realizacji obowiązku wynikającego z innych źródeł i określa skutki prawne istnienia takiego obowiązku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 lutego 2018 r., V CSK 341/17 i przytoczone tu orzecznictwo). Konieczna jest w szczególności ocena, czy strony nadały zastrzeżeniu w § 7 ust. 3 umowy charakter upoważnienia dla pozwanego, by ten zwolnił się z obowiązku świadczenia w stosunku do powoda, którym w umowie przedwstępnej sprzedaży udziałów jest złożenie oświadczenia woli przez zapłatę odszkodowania w wysokości podlegającej szczególnym metodom obliczenia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz - co do kosztów postępowania - art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

jw